

## WIATREM CZESANE

Jestem Obsesją,  
Pożądaniem,  
Namiętnością,  
Ciągłym czekaniem...  
Jestem chwilą,  
Snem, Jawą,  
Ciągłym marzeniem,  
Wiecznym Niespełnieniem.

\*\*\*

### LIMERYKI

Dotyk - Budzenie zmysłów,  
Drżenie strun,  
Preludium do...

\*\*\*

Łono - Kielich próżności  
Zamknięty w krzku Miłości.

\*\*\*

Oczy – głęboka studnia miłości  
Anioły cierpliwości,  
Zwierciadło próżności.

\*\*\*

Wyobraźnio!

Czymże jesteś?

- Nieodkrytym lądem

Twojej świadomości.

^^^

Dobranoc mój śnie

Dobranoc.

Nie ta noc,

Nie to rano.

Zagubić się,

Zbłądzić,

Nic nie czuć...

Dobranoc mój dniu.

Dobranoc.

Dobranoc Miłości

Dobranoc....

^^^

Zapomnieć Ciebie?

Nic nie trwa wiecznie.

Zapomnienie,

Zaciemnienie,

Oszalenie.

Zapomnieć siebie?

Skazać się na nieistnienie.

^^^

Przepraszam za ciszę...

Za trzepot motyli,

Za ukryte westchnienia.

Przepraszam za chwile...

Za czyny i gesty

Zdradzone w umyśle,

Wyobraźni stworzenia.

^^^

Mamie.

Dziękuję, że zniosłaś to,

Czego nie było sposób znieść.

Że zrobiłaś coś z niczego,

Że dawałaś mając puste kieszenie,

Że kochałaś, gdy kochać się mnie nie dało,

Że robiłaś wiele rzeczy niemożliwych

Z uśmiechem.

Kocham Cię MAMO.

^^^

W moim garnuszku niepowodzeń  
W moim kociołku wielkich pragnień  
Na dnie skorupy leżą sobie  
Marzenia wielkie i te  
Mniej ważne....

^^^

Spełnienie na niemożliwe,  
Co możliwym się staje.  
Wiara – tajemnicą jutra zostanie.  
Zmierzch – dniem  
Mrok – światłem  
Zamieniam na nowo.  
A życie – jak zwykle zagadką.

^^^

Kobieta....  
Zagadka do odgadnięcia.  
Omnibus w pięknym ciele  
I matka  
I kochanka  
I żona  
- To zbyt wiele....

^^^

Bajka – by bajką mógł

Stać się świat,

Zaklęty w magii kart.

Dary rzucone na stół

Niezdarnie rozdarty

Życie na pół.

^^^

Raj utracony

Porzucony

Odrącony

Raj snu,

Co snem nie był

Spełnieniem wieczności

Woalem nierealności

Zachwytu oddechem

Krokiem i myślą.

- Człowiekiem.

^^^

Krew

Czekoladą pachnąca

Pulsująca,

Gorąca

Dotykasz, smakujesz

I nigdy nie ma końca..

Pożądanie rozlewasz

W zakamarki ciała.

Smakowanie życia

To uczta istnienia.

^^^

(Życzenia za życia)

Desiderata Durante Vita,

Bo warto je mieć

Koloru nabiera

Każda życia treść

Spełnione marzenia

Pozwolą nas nieść

Na skrzydłach pragnienia

Łapczywe, zachłanne,

Życzenia.

^^^

Nie umiałam siebie nazwać

TY nazwałeś

Dziecko gwiazd.

Nie umiałam się odnaleźć,

TY odnalazłeś skarb.

Choć nie rozumiałe dla mnie,

Ty widziałeś w tym sens.

Nieziemskie wytłumaczenie

Ziemijskiego istnienia.

^^^

Nie budź mnie rano

Bo jestem nie twoja

Nie budź mnie myślą,

Bo me są daleko.

Nie budź dotykem,

Bo nic już nie czuje.

Nie buź mnie słowem,

Bo słów mam aż nadmiar.

Budź mnie promykiem zachwytu

Zwykły dniu codzienności.

^^^^

Niebo kreuje naturą rzeczy

Tej dobrej i tej złej.

Pokieruj moją ścieżką,

Najprościej....

Tylko chciej postawić na mej drodze

Pokorę,

Siłę, cierpliwość.

Wiarę, nadzieję i miłość.

A jeśli uznasz, że to mało,

To daj mi jeszcze w dobroci swej

Kogoś, co ogarnie mnie całą

Szaloną, trudną i niepokładaną.

^^^

Z obserwacji socjologa....

Przestawiają,

obracają,

układają.

Dyskutują,

Dysputują o czymś ważnym.

Oglądają,

Podglądają

Kto, z kim, jak i gdzie, dlaczego?

W zapomnieniu

Po co przyszli

I dla kogo...

To nie ważne ile świec się dzisiaj pali,

Jakie kwiaty dzisiaj dali

Jak ubrani, czy też autem,

Czy też pieszo...

Co jest ważne?

Tylko pamięć

Zapomniana w dzikim szale

Zatracenia Wszystkich Świętych

- Nic świętego.

^^^



**„Wszystko, czego nie zdążyliśmy powiedzieć.”**

A TY człeku

Zatrzymaj się chwilę.

Zamknij oczy i w zadumie

Ogarnij

Świat jest wielki,

A Tyś na nim jest pyłem

Co zdmuchnięciem

Można Cię zgarnąć.

Tak niewiele potrzeba

By zniknąć

W zapomnieniu pozostać

Zagadką

Pyłem jesteś,

Lecz nim nie zostaniesz,

A energią,

Co świeci na zawsze....

^^^

**Oli...**

Gdybym była skałą,

Co twardo stoi

Wrośnięta w ziemię

Nicznym posąg.

Była bym nią, dla Siebie.

Gdybym była ziemia,

Co rodzi w bólu

Nie pytana o sens.

Była bym nią

Dla Siebie.

Gdybym była drzewem,

Co szumi.

Była bym schronieniem

Dla Ciebie.

^^^

W poczekalni marzeń

Przycupnęła na chwilę myśl,

Co kimś wielkim chciała być.

Zawstydzona pragnieniami,

że pragnienia posiada.

Nie wiedziała,

Czy może?

Czy to aby wypada?

Wy wyrazić słowami,

Co w głowie świtało

By być kimś ważnym

Dla siebie samej.

^^^

LIMERYKI

**Intuicja** – pobudliwość neuronalna.

Zbytńia ruchliwość zmysłów.

**Intuicja** – Opozycja do popełnienia grzechu...

**Motyle** – chwile zerkanie przez ramię

Na inne...

**Prowokacja** – Bystra Kobieta

W świecie mężczyzn.

**Prowokacja** – to sensacja

Bycia tu i teraz

Bez zaproszenia.

**Siła** – to coś, co pozwala stać nie na czterech nogach.

**Odwaga** – wyrażanie nieskrępowanych myśli

W skрэpowanym towarzystwie.

^^^

Bądź mym

Budzącym porankiem.

Bądź mym

Ukojeniem

Całodziennych porażek.

Bądź siłą,

Która kuleje

Bądź natchnieniem

W zwątpieniu

Bądź serca łoskotem

Na chwilę i na potem.

^^^

Niech Nam nie przeszkadza

Mówić: KOCHAM CIĘ

W każdym momencie

Życia, istnienia.

Niech Nas nie onieśmiela

Spojrzenie drugiego człowieka.

Niech Nas nie odraża jego

Dotyk czuły,

Pieszczota myśli

Słów niewypowiedzianych.

Niech zamilknie ten, który kochać nie umie.

^^^

Kim jestem dla Ciebie?

Pożądaniem, pragnieniem, zagadką?

Byciem na chwilę

Lub na zawsze.

Kim jestem przez moment uniesienia?

Czarem zmysłów,

Nocą zapomnienia,

Bez oddechu,

Bez spojrzenia...

Co ma istnieć,

Nie ma cienia.

^^^

Czymże jest życie?

- iluzji tłem,

Kaldenerowskim

Tworem odbić.

Życie, to suma

Wyborów ciągłych,

Nie zawsze dobrych,

Niezbyt radosnych.

To jeden ułamek

Uśmiechu mego

Jaki Ci dałam w przelocie chwili...

^^^

Siły i wiary

Daj mi o Panie,

Bo tylko tego mi trzeba...

Dobroci serca

Oddechu mego,

W potrzebie

Dajesz mi siebie...

Jedynie czego brakuje mi,

To silnych ramion  
I nadziei, co nie umiera.  
Co budzi świt,  
By chciało się żyć,  
- A nie umierać.

^^^

A Ona.....  
Szalenie natchniona  
Przy wejściu doń czeka...  
Nie puka  
Burzliwie,  
Choć pragnie łapczywie  
I chwyta za serce  
Człowieka.  
Tęsknota spóźniona  
Barwami usiana  
Wczorajszych  
Przemyśleń  
I rozstań.  
I czeka kobieta,  
W chwili czekania,  
Na jesień,  
Na zimę,  
Na Wiosnę.

ΛΛΛΛ

Kiedy rozumiałam  
Sens Twoich słów,  
Choć bez sensu nadal brzmiały.  
Ciężarem win obejmowały mnie  
Wpędzając w otchłań  
Braku wiary.  
I kiedy rozumiałam,  
Czym jestem dla Twych słów.  
Nie chciałam więcej słuchać.  
By stać się rozumiała,  
Dla innego ucha.

Joanna Podemska

